

Samotność

Dawno temu w dalekiej krainie mieszkała sobie dziewczynka, była bardzo nieszczęśliwa bo nie miała koleżanek ani kolegów.

Tym samym Nie mając nikogo kto mógłby się z nią bawić. Była tak samotna, że któregoś razu postanowiła: Mis siedzący w jej pokoju będzie jej przyjacielem.....

Jakież było zdziwienie Malej dziewczynki kiedy misiu pewnej nocy zaczął się do niej uśmiechać.

Dziewczynka popatrzyła na misia i schowała się pod kołdrę.....puk puk czy mogę się pobawić z tobą w chowanego zapytał misiu?

Bardzo chętnie odpowiedziała dziewczynka, ale ja się ciebie boje!

A dlaczegoż ty się mnie boisz, przecież jestem twoim najlepszym przyjacielem?-zapytał misiu

No tak-odpowiedziała dziewczynka lecz jak sam wiesz misie nie mówią tylko są do tego żeby słuchać-

Tak wiem lecz ja nie jestem zwykłym misiem tylko zaczarowanym - odpowiedział misiu

Dziewczynka już całkiem mocno zainteresowana wychyliła głowę spod kołdry spojrzęła na misia i nie mogła uwierzyćMis był cały lśniący a wokół niego latało mnóstwo maleńkich motylków

Misiu jak ty masz na imię? zapytała dziewczynka

Na imię to ja nie wiem jak mam bo jeszcze mi go nie powiedziałaś.....dzieci wymyślają imiona zabawka.....jak myślisz jakie imię by do mnie pasowało?-zapytał nieśmiało zaczarowany mis.

Dziewczynka spojrzęła na przyjaciela i z wielkim przekonaniem odpowiedziała.

Będziesz miał na imię Oskarek.

Cudownie wykrzyknął misiu.....Mam na imię Oskarek, cóż za wspaniałe imię jakż jestem szczęśliwy.

Oskarek cieszył się swoim imieniem jeszcze chwilę, a potem poprosił, żeby Karolinka, bo tak miała na imię dziewczynka- i misiu o tym doskonale wiedział, zaśpiewała z nim piosenkę którą mis uwielbiał, gdy Karolinka szła spać a mama śpiewała:

-Raz i dwa raz i dwa

Do Azora malej budki wchodzi cztery krasnoludki.

Azor, -patrzy, -piszczy, - szczeka!

Co to Żaden nie ucieka????? Krasnoludki się zaśmiały:

- Nie wygłupiaj się tak mały. My ci krzywdy nie zrobimy, tylko z Tobą dziś pośpimy. Mamy kłopot widzisz duży, ktoś nam nasze domki zburzył.Dzisiaj sobie odpoczniemy, jutro wszystko ogarniemy. Domki swoje naprawimy w mig się stąd wyprowadzimy.

Piesek spojrzęł na krasniali:

- A czy mój się nie zawali, gdy będziemy słodko spali????

- Twój domeczek jest za duży by go ktoś niechcący zburzył.

Azor bardzo z tego rad, z krasnalami za pan-brat. Rano gdy krasnale wstały na Azora się wdrapały. Piesek skoczyłraz i dwa do krasnali domków gna. Małe skrzaty są radosne będą miały dom na wiosnę.....

Gdy skończyli śpiewać Mała Karolka była tak zmęczona że zaraz zasnęła.

Kiedy rano się obudziła stwierdziła, że nie będzie już samotna bo ma swojego przyjaciela Oskarka i musi koniecznie pokazać go swoim koleżankom i kolegom....Kiedy następnego dnia poszła do przedszkola Pani powiedziała: Kochane dzieci dziś jest dzień, w którym poopowiadamy sobie bajki!

Kto z was zna jakąś bajkę? Zapytała Pani

Oczywiście jak się już kochani domyślicie Karolinka znała prześliczną bajkę i opowiedziała ją dzieciom.....wszyscy byli zachwyceni i każdy chciał zobaczyć zaczarowanego misia.....Od tej pory Karolinka nigdy już nie była samotna.

A wy kochane dzieci macie swojego przyjaciela.....???

dana kowalczyk